

Wojciech Goszczyński

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
e-mail: goszczyński@umk.pl

Joanna Stankowska

e-mail: stankowska.joanna@gmail.com

**WIELOGŁOS – MAŁE SPOŁECZNOŚCI LOKALNE
O INTEGRACJI CUDZOZIEMCÓW**

**POLYPHONY – LOCAL COMMUNITIES ABOUT
INTEGRATION WITH FOREIGNERS**

DOI: 10.15611/pn.2018.534.09

JEL Classification: Z1, R5

Streszczenie: W artykule zostały przedstawione wyniki badania nad relacjami mieszkańców małych społeczności lokalnych z obcokrajowcami mieszkającymi w ośrodkach recepcyjnych dla cudzoziemców. Projekt objął trzy odmienne miejscowości: wiejską, peryferyjną Grupę, małomiasteczką, elitarną Podkowę Leśną oraz Słupsk traktowany w badaniu jako grupa kontrolna. Stosując technikę wywiadów kwestionariuszowych, zespół badawczy starał się odpowiedzieć na pytania o charakter relacji, ocenę codziennych doświadczeń, społeczny dystans oraz wpływ specyfiki wspólnoty na kontakty z obcokrajowcami mieszkającymi w ośrodkach. Wyniki badania wskazują na to, że proces integracji cudzoziemców jest trudny i wywołuje negatywne reakcje mieszkańców. Jednocześnie paradoksem jest to, że lepiej przebiega on w społeczności małej, peryferyjnej, w której istnieje przestrzeń wspólnych styczości, relacji, działań różnych grup.

Słowa kluczowe: społeczności lokalne, integracja, cudzoziemcy, ośrodki recepcyjne.

Summary: The article presents the results of the research of the approach to foreigners living in the refugee centre. The project involved three different locations – rural outlying Group, elite small town of Podkowa Leśna and Słupsk. The research team, using the structured interview method with the citizens, tried to answer the question about the nature of the relationships with refugees, make the assessment of everyday experience with refugees, study the social distance to the refugees, study correlation between nature of the local community and refugees.

Keywords: local communities, integration, foreigners, reception centres.

1. Wstęp

Według statystyk Urzędu do Spraw Cudzoziemców od 2014 r. 38 614 osób złożyło w Polsce wniosek o objęcie ochroną prawną. Pomimo znaczącego spadku, w I kwartale 2018 r. w specjalnych ośrodkach oczekiwało na decyzję prawie 1500 osób¹. Zjawisko relokacji oraz integracji cudzoziemców stanowi współcześnie jedno z najważniejszych oraz najtrudniejszych społecznych i politycznych wyzwań, przed którymi stoją zarówno Unia Europejska jak i Polska. Kryzys uchodźczy, rosnąca wielkość i rola migracji ekonomicznych, specyficzna krajowa polityka publiczna poświęcona temu wyzwaniu oraz reakcje polskiego społeczeństwa spowodowały, że coraz częściej podejmowana jest próba zrozumienia tego fenomenu i wyzwań związanych z napływem uchodźców i imigrantów. Badacze starają się zrozumieć procesy: kształtowania polityk publicznych (np. [Łodziński, Szonert 2017; Kubicki i in. 2017; Pawlak 2017]), kulturowej integracji cudzoziemców [Nowicka, Łodziński 2006], prawnych uwarunkowań integracji [Chrzanowska, Gracz 2007; Grzymała-Kazłowska, Stefańska 2014]. Dużo uwagi poświęca się również problematyce roli różnych podmiotów w reprezentacji, zarządzaniu i integracji uchodźców i imigrantów w Polsce [Pawlak, Matusz-Protasiewicz 2015], polaryzacji stosunku do obcokrajowców [Kropiński, Hansen 2016], znaczeniu nowych mediów w kształtowaniu postaw wobec uchodźców.

Nieco na marginesie tych rozważań pozostają studia na temat społeczności lokalnych i tego, w jaki sposób lokalność warunkuje procesy recepcji obcokrajowców. Dostępne studia mają spolaryzowany charakter. Z jednej strony, można odnaleźć publikacje dotyczące metodologii i sposobów wspierania lokalnych procesów integracji przez polityki samorządowe [Fedas i in. 2017], różnych form i mechanizmów włączenia obcokrajowców [Nazaruk, Klim-Klimaszewska 2017], z drugiej zaś są to studia podkreślające skalę wyzwań lub zagrożenia związane z przyjęciem uchodźców (np. [Wilk-Woś 2017]). Rzadziej można natrafić na kompleksowe analizy starające się nałożyć perspektywę socjologii społeczności lokalnych na zjawisko recepcji i integracji obcokrajowców [Roźnowski-Sieniow (red.) 2013; Fesnak, Łotocki 2006]. Niestety, jak zauważył R. Chambers [1986, s. 245], badacze tej tematyki często unikają problematyki wpływu i reakcji przyjmujących społeczności. Tymczasem procesy recepcji i integracji osób potencjalnie objętych ochroną prawną rozpoczynają się wraz z ich doraźnym wejściem w nowe społeczności. Mieszkańcy ośrodków dla osób ubiegających się o ochronę prawną zarówno kształtują przyjmujące społeczności, jak i są przez nie kształtowani.

W ten sposób zarysowane zostało podstawowe pole problemowe tej pracy. Wychodząc z teoretycznej i metodologicznej perspektywy socjologii społeczności lokalnych, autorzy starają się odpowiedzieć na trzy pytania badawcze: jak zamieszkujący te społeczności oceniają wpływ na miejscowość ośrodków recepcyjnych dla

¹ Dane pochodzą ze zbioru statystyk Urzędu do Spraw Cudzoziemców.

osób oczekujących na określenie statusu prawnego? Jak badani mieszkańcy oceniają procesy integracji/adaptacji ośrodków w badanych miejscowościach? Jakie różnice w charakterze społeczności oddziałują na podejście do cudzoziemców?

Analizując materiał empiryczny, autorzy skupią się na mieszkańcach Grupy i Podkowy Leśnej – dwóch małych społeczności, w których ulokowane są ośrodki dla cudzoziemców. Dodatkowo, badanie przeprowadzono też w Słupsku, w którym taką instytucję planowano otworzyć.

Wykorzystane dane pochodzą z projektu „Wielogłos: integracja uchodźców w polskich gminach”. Badanie zostało zrealizowane w 2015 r. przez pracowników Fundacji EMIC, sfinansowano je z grantu w programie „Obywatele dla Demokracji” Fundacji Batorego. Wszystkie rezultaty diagnozy i projektu można odnaleźć w publikacji [Wyciechowski i in. 2016].

2. Małe społeczności lokalne o obcych – zarys teoretyczny

Jedną ze specyfik systemu reagowania na napływ ludności spoza granic Unii Europejskiej jest lokowanie ośrodków dla uchodźców i imigrantów w małych, często wiejskich społecznościach lokalnych [Hubbard 2005]. Bazując na niskich kosztach oraz przenosząc problemy społeczne na peryferia, system ten od początku generował opory mieszkańców miejscowości, w których lokowano takie instytucje. Warto się w tym miejscu zastanowić, jak charakterystyki takich miejsc i ludzi mogą wpływać na potencjalną recepcję cudzoziemców. W zależności od definicji, społeczność lokalna może być wspólną przestrzenią skomplikowanych struktur relacji, ramą wyznaczającą horyzonty funkcjonowania części mieszkańców [Jałowiecki i in. 2007, s. 23], miejscem zaspokajania podstawowych potrzeb jednostek i grup [Turowski 1993, s. 227], systemem wspólnych tożsamości i interakcji czy wreszcie miejscem podejmowania decyzji i ich realizacji [Psyk-Piotrowska 2011, s. 162]. Nie wchodząc w złożoną problematykę definicji, trzeba jednak zauważyć, że małe społeczności lokalne stanowią rzeczywistość *sui generis*. Bezpośrednie kontakty, fizyczne ramy, poczucie wspólnoty interesów oraz historii mogą silnie wpływać na procesy włączania cudzoziemców. Zjawisko to może przyjąć dwa kierunki. Z jednej strony bezpośrednia styczność, codzienne interakcje, współdzielenie przestrzeni z obcokrajowcami mają szansę przyczynić się do ich integracji. Z drugiej, literatura przedmiotu obfituje w studia pokazujące, że tego typu społeczności generują skuteczny i silny opór przed integracją z cudzoziemcami. Obcy stanowią wyzwanie dla małych wspólnot. W małych społecznościach silnie zakodowany jest dominujący w danym społeczeństwie wzór kulturowy [Agyeman, Spooner 1997, s. 190]. Im jest on silniejszy, tym gwałtowniejsza może być reakcja na grupy, które do tego wzoru nie pasują. Obecność obcych prowokuje pytania o tożsamość, społeczne i kulturowe granice dzielące wspólnotę od świata [Cloke 2006, s. 453]. Kontakt z cudzoziemcem wymaga określenia społecznej jaźni, stawia pod znakiem zapytania tożsamość, co często wywołuje reakcje obronne [Hubbard 2005]. Jednocześnie to zderzenie jest

wyzwaniem dla całego *imaginarium* społeczności. Musi się ona zmierzyć z napływem osób, które wykraczają poza jego granice. Jest to tym trudniejsze, im wyraźniejsze są granice wyznaczające brzegi takiej wspólnoty [Askins 2009, s. 372]. Głęboko zakorzeniona w społecznych i przestrzennych reakcja na obcych wzmocniana jest przez medialnie podsycane mechanizmy paniki prowadzące do przerysowania problemów i specyfiki przybywających cudzoziemców [Sibley 2006, s. 406]. Prowadzi to do sytuacji, w których obcy muszą się codziennie zderzać z wykluczającym dyskursem na poziomie narodowym i lokalnym, w kluczowych dla społeczności instytucjach socjalizacyjnych, takich jak np. szkoła [Edgeworth 2014, s. 362].

Lokalizacja ośrodka dla cudzoziemców jest dla społeczności wyzwaniem na różnych poziomach: tożsamościowym, interakcyjnym, kulturowym, politycznym. W ośrodkach dla cudzoziemców umieszczani są ludzie z różnych państw, kultur, religii, o różnym poziomie wykształcenia i o różnych umiejętnościach. Stawia to dodatkowe wyzwania przed wspólnotą, zmuszając społeczność do ciągłej adaptacji do nowych warunków. Dzieje się to przy braku systemowego wsparcia, mechanizmów przygotowania społeczności, które stają przed administracyjnym faktem dokonanym. Wspólnoty pozbawione są dostępu do informacji, wsparcia, brakuje tłumaczy, opiekunów, moderatorów [Euracademy 2015, s. 11].

2.1. O specyfice działania ośrodków dla cudzoziemców i badanych społecznościach

W Polsce znajduje się 11 ośrodków recepcyjnych dla cudzoziemców. Przebywa w nich część osób oczekujących na decyzję dotyczącą objęcia ochroną prawną, w tym: nadanie statusu uchodźcy, pobyt tolerowany, ochronę uzupełniającą. Cztery ośrodki są własnością publiczną zarządzaną przez Urząd do Spraw Cudzoziemców, pozostałe zostały wyłonione w trybie przetargu nieograniczonego na „Zakwaterowanie i wyżywienie cudzoziemców ubiegających się o status uchodźcy w Rzeczpospolitej Polskiej”. Decyzja o wyborze lokalizacji podejmowana była w znacznym stopniu w oparciu o kryterium cenowe oraz kryteria lokalizacji przestrzennej i warunków bytowych. Pominięto przy tym społeczne aspekty integracji. Podmiot otwierający ośrodek dla cudzoziemców nie musiał zwracać na nie uwagi i planować działań integracyjnych nakierowanych na społeczność przyjmującą i cudzoziemców. Przepisy prawa zobowiązały go wyłącznie do poinformowania samorządu lokalnego o zamiarze uczestnictwa w postępowaniu. Jedynie 2 spośród 11 lokalizacji ośrodków znajdują się w średnich lub dużych miastach z liczbą mieszkańców przekraczających 100 tys. (Białystok, Warszawa-Targówek). Zdecydowanie częściej cudzoziemcy oczekujący na określenie swojego statusu prawnego trafiają do ośrodków w małych miejscowościach, na obszarach wiejskich czy terenach niezamieszkałych, takich jak dawne koszary wojskowe.

Badaniem zostały objęte dwie takie społeczności. Pierwszą z nich jest Grupa, niewielka miejscowość (1937 mieszkańców) położona na peryferiach województwa

kujawsko-pomorskiego. Specyfikę jej lokalności kształtowały silne związki z wojskiem oraz jego infrastrukturą. Ekonomia Grupy bazuje na działalności armii, rolnictwie i pracy w pobliskim Grudziądzu. Ośrodek dla cudzoziemców został utworzony w 2008 r. po wygranym przetargu. Instytucja, co charakterystyczne dla ośrodków wyłanianych w ten sposób, ulokowana jest na terenie dawnego, wojskowego internatu w centrum miejscowości. Druga z badanych społeczności to Podkowa Leśna (3822 mieszkańców) wraz z ośrodkiem w Dębaku. To małe miasto stanowi przeciwieństwo Grupy. Miejscowość nazywana miastem-ogrodem znajduje się w pobliżu Warszawy, stereotypowo wiązana jest z inteligencją, charakteryzuje się niskim poziomem bezrobocia i wyższym niż przeciętna poziomem życia. W artykule analizowana jest relacja mieszkańców ze znajdującym się w bezpośrednim sąsiedztwie ośrodkiem w Dębaku. Podobnie jak w Grupie, miejsce to było początkowo użytkowane przez wojsko. Współcześnie na terenie dawnej bazy wojsk przeciwrakietowych znajduje się ośrodek dla osób oczekujących na decyzję dotyczącą ochrony prawnej, zarządzany przez Urząd ds. Cudzoziemców.

2.2. Metodologia badań własnych

Badanie zostało przeprowadzone na mieszkańcach trzech miejscowości – Grupy, Podkowy Leśnej i Słupsk. Pierwsze dwie wytypowano ze względu na lokalizację ośrodków dla cudzoziemców, Słupsk wybrano z uwagi na ówczesną gotowość tamtejszych władz do uczestniczenia w procesie relokacji. W pierwotnym zamiśle badanie mieszkańców miasta miało uchwycić nastawienie do uchodźców także w społeczności, w której nie ma długotrwałych doświadczeń społecznych z cudzoziemcami i uchodźcami. Jednak ze względu na zrealizowaną niewielką próbę, analizy wyników badania koncentrują się przede wszystkim na dwóch pierwszych miejscowościach, a podstawowym celem badawczym jest poznanie perspektywy lokalnych społeczności jako ważnego elementu w procesie integracji mieszkańców z cudzoziemcami.

W badaniu przeprowadzono wywiady kwestionariuszowe łącznie z 202 respondentami wytypowanymi spośród mieszkańców miejscowości. Struktura próby pomiędzy lokalizacjami przedstawia się następująco: Grupa $n = 65$, Podkowa Leśna $n = 61$, Słupsk $n = 76$.

Próba została dobrana z wykorzystaniem metody ustalonej ścieżki badawczej (*uncontrolled random route sampling*), polegającej na wybraniu co n -tego gospodarstwa domowego, zaczynając od centralnego punktu miejscowości. W niniejszym badaniu wskaźnik doboru próby wynosił 5, co oznacza, że wybierano do badania co piąte gospodarstwo domowe. Wskaźnik wyliczono na podstawie algorytmu bazującego na proporcji pomiędzy liczbą mieszkańców a wielkością próby. Zgodnie z ustalonym algorytmem ankieterzy docierali do poszczególnych gospodarstw i rekrutowali w każdym jednego respondenta. Dobór respondentów miał charakter kwotowy ze względu na płeć. W przypadku odmowy lub braku respondentów, ankieter

wybierał kolejne gospodarstwo domowe. Aby zmaksymalizować szanse dotarcia do respondentów, badanie przeprowadzono w dni wolne od pracy.

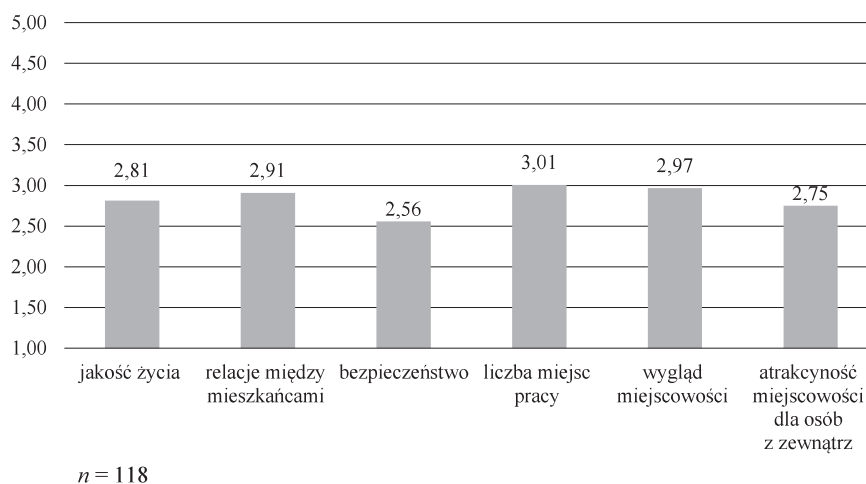
Zastosowana technika doboru próby pozwoliła na dotarcie do respondentów pomimo braku operatu losowania i przy dysponowaniu ograniczonymi zasobami badawczymi. W związku z tym, że jest ona próbą nieprobabilistyczną, należy zdawać sobie sprawę z jej pewnych ograniczeń – zwłaszcza w odniesieniu do poprawnego (ryzyko wnioskowania statystycznego) i precyzyjnego (brak możliwości określenia błędu losowania) opisu badanych populacji. Mimo że ankieterzy realizujący badanie w Grupie i Podkowie Leśnej dotarli – zgodnie z zasadami przyjętego algorytmu – do wszystkich gospodarstw domowych i przeprowadzili wywiady z każdym respondentem, który wyraził na to zgodę, specyfika doboru próby wymaga pewnej ostrożności podczas analizy wyników.

Kwestionariusz składał się z trzech części: konstrukcji i dynamiki społeczności lokalnej, doświadczeń związanych z uchodźcami oraz ideologii.

3. Wyniki

3.1. Ocena wpływu cudzoziemców na społeczność

Pierwszy z badanych obszarów dotyczy tego, jak przyjmujące społeczności oceniają wpływ cudzoziemców z ośrodków. Rozkłady średnich, prezentowane na rys. 1, wskazują, że badane społeczności nie różnią się od siebie w tej kwestii.



Skala 1 do 5, gdzie 1 to wpływ zdecydowanie negatywny, a 5 to wpływ zdecydowanie pozytywny.

Rys. 1. Wykres oceny wpływu cudzoziemców na badane społeczności

Źródło: opracowanie własne.

Sama ocena wpływu cudzoziemców na miejscowość jest stosunkowo negatywna. Pewnym paradoksem jest to, że oceny dwóch odmiennych społeczności nie różnią się istotnie pomimo tego, że zupełnie inny jest charakter relacji z mieszkańcami ośrodków. W Grupie obcokrajowcy ulokowani są w samym centrum miejscowości. Społeczność lokalna ma możliwość kontaktu, bezpośredniej styczności. Tymczasem w Podkowie Leśnej ośrodek znajduje się poza obszarem miasta. Relacje pomiędzy społecznością lokalną i cudzoziemcami są mocno ograniczone. Takie ujednolicenie wyników sugerowałoby, że nie ma związku pomiędzy obecnością cudzoziemców a stosunkiem do nich. Innymi słowy, to panika i ideologicznie kształtowane postawy decydują o tym, jak społeczność lokalna nastawiona jest do obcokrajowców. Potwierdzają to dalsze analizy. Najważniejsze zmienne wpływające na ocenę i akceptację cudzoziemców z ośrodków oraz samego zjawiska uchodźstwa to wiek, sytuacja materialna oraz typologia postaw. Im respondent starszy, oraz lepiej sytuowany, tym pozytywniej podchodzi do obecności obcych w społeczności lokalnej.

Na podstawie pytań testujących stosunek do pomocy państwa, religijność, swobodę obyczajową dokonano podziału badanych ze względu na światopogląd. W zależności od odpowiedzi, respondenci zostali określani na podstawie dwóch dychotomii: religijny – niereligijny oraz liberalny – konserwatywny (odpowiedzi dotyczące obyczajowości). W ten sposób powstała zmienna o czterech kategoriach, silnie warunkująca stosunek badanych do mieszkańców ośrodków dla cudzoziemców i uchodźców w ogóle. Przy wykorzystaniu 5 stopniowej skali ocen, gdzie 1 to oceny skrajnie negatywne, a 5 skrajnie pozytywne, okazało się, że najbardziej pozytywnie do badanego zjawiska odnoszą się niereligijni liberałowie (śr. 3,25) oraz religijni liberałowie (śr. 3,05) – nie są to może wysokie średnie, ale pokazują na pewien poziom akceptacji. Odmiennym nastawieniem charakteryzują się religijni konserwatyści (śr. 2,68) i niereligijni konserwatyści (śr. 2,63), przy czym należy zaznaczyć, że różnice pomiędzy konserwatystami nie są istotne statystycznie i należy postrzegać ich jako jednorodną grupę.

To, co różnicuje podejście społeczności to ocena wpływu na działanie lokalnych instytucji. O ile w Podkowie Leśnej wpływ ten jest pomijalny, o tyle w Grupie respondenci wskazują na pogorszenie się jakości funkcjonowania przychodni (31% badanych) i ośrodka pomocy społecznej (24%). Paradoksalnie wynik ten wskazuje na przebiegające procesy integracji. W Podkowie Leśnej cudzoziemcy są instytucjonalnie niewidoczni, większość ich potrzeb zaspokajana jest w zamkniętym ośrodku lub w Warszawie, tymczasem w Grupie współuczestniczą oni w życiu miejscowości, korzystają z jej instytucjonalnej i społecznej infrastruktury. Oczywiście jest, że wpływa to na ocenę mieszkańców. Zapalną i kluczową instytucją decydującą o charakterze kontaktów pomiędzy społecznościami jest szkoła. Zarówno w Grupie, jak i w Podkowie Leśnej ocena wpływu dzieci obcokrajowców na: poziom nauczania (G: 2,32, PL: 2,38), relacje między uczniami (G: 2,4, PL: 2,62) oraz bezpieczeństwo (G: 1,95, PL: 2,62) jest negatywna. Jednocześnie pojawia się tu najważniejszy z zaobserwowanych w tym badaniu paradoksów. Pomimo negatywnej oceny wpływu

cudzoziemców zdecydowana większość mieszkańców Grupy (75%) uważa, że dzieci cudzoziemców powinny chodzić do lokalnej szkoły razem z polskimi uczniami. W Podkowie Leśnej wyniki też są pozytywne (64%) choć już statystycznie wyraźnie niższe niż w pierwszej społeczności. Wyjaśnieniem tej sprzeczności może być charakter procesów integracji. W Grupie przebiega on na poziomie codziennych relacji, przestrzeni miejscowości i instytucji. Mieszkańcy i obcokrajowcy stykają się ze sobą, wchodzą w relacje i nierozzerwalnie związane z nimi konflikty. Cudzoziemcy traktowani są jako część społeczności – ze wszystkimi benefitami i problemami, które ich obecność generuje.

3.2. Diagnoza relacji mieszkańców badanych społeczności z cudzoziemcami

Paradoksalnie, nawet jeśli mieszkańcy nie widzą wpływu cudzoziemców na społeczne aspekty życia, to niekoniecznie są zadowoleni z ich obecności (co widać na przykładzie Podkowy Leśnej). Brak korelacji między oceną warunków życia społecznego a krytycznym nastawieniem do ośrodka i jego mieszkańców podtrzymuje w mocy tezę, że cudzoziemcy w niewielkim stopniu bezpośrednio wpływają na subiektywną jakość życia ludności przyjmującej. Postawy mieszkańców nie zawsze generowane są przez codzienne doświadczenia. Opinie respondentów często nie wynikają z interakcji, ale z wyobrażeń i uprzedzeń, zarówno tych literalnie związanych z danym ośrodkiem, jak i wypływających z obecnej sytuacji społeczno-politycznej czy wyznawanego zespołu przekonań i wartości. Dobrą tego egzemplifikacją są dane pochodzące z pomiaru w Podkowie Leśnej. Odpowiedzi respondentów układają się w niespójny obraz. Tamtejsi mieszkańcy pozytywniej – przynajmniej na poziomie deklaracyjnym (PL: 3,25), niż badani z Grupy (G: 2,95) reagują na cudzoziemców i lepiej oceniają kontakty z nimi (PL: 3,35, G: 2,82). Jest to negatywnie skorelowane z częstotliwością codziennych interakcji. W Podkowie Leśnej tylko nieznaczny odsetek badanych deklaruje częsty kontakt z cudzoziemcami w miejscach publicznych (PL: 2,64), w pracy (PL: 1,54) czy w szkole (PL: 2,09). Relacje lokalnej społeczności z mieszkańcami ośrodka należą do rzadkości – nie mają miejsca lub zostają ograniczone do minimum. Pozytywna ocena częstotliwości kontaktów i relatywnie najwyższy poziom akceptacji dla cudzoziemców wynikają z braku ich obecności w społeczności. Pod tym względem Podkowa bardziej przypomina Słupsk, gdyż w tych dwóch miejscowościach postawa względem cudzoziemców tworzona jest częściej w oparciu o wyobrażenia i przekonania, może incydentalne kontakty, niż na podstawie codziennych doświadczeń. Inaczej kreowana jest rzeczywistość społeczna Grupy. Interakcje z cudzoziemcami są naturalnym elementem codzienności. Miejscowość jest współdzielona między społeczność przyjmującą a ludność napływową – przynajmniej na podstawowym poziomie przestrzeni publicznej (G: 4,42), gdzie toczy się sąsiedzkie życie. Kontakty w miejscach szczególnie ważnych dla procesu integracji, czyli w pracy (1,67) oraz w szkole (2,75) wymieniane są przez badanych zdecydowanie rzadziej, choć nadal częściej niż w pozostałych miejscowościach.

Większa skala relacji rodzi większe prawdopodobieństwo konfliktów i problemów. Tendencje te można zaobserwować, analizując zaprezentowane w tab. 1 oceny poszczególnych składowych relacji. Szczególnie uwidoczniają się one w ocenie nastrojów i ocenie częstotliwości relacji, które wypadają przeciętnie (G: 2,95, 2,82).

Tabela 1. Relacje mieszkańców badanych społeczności z cudzoziemcami

Kategorie	Grupa	Podkowa Leśna
Subiektywna ocena obecności mieszkańców ośrodka dla cudzoziemców w badanej miejscowości	2,95	3,25
Ocena częstotliwości kontaktów z mieszkańcami ośrodka dla cudzoziemców w miejscach publicznych	4,42	2,64
Ocena częstotliwości kontaktów z mieszkańcami ośrodka dla cudzoziemców w pracy	1,67	1,54
Ocena częstotliwości kontaktów z mieszkańcami ośrodka dla cudzoziemców w szkole	2,75	2,09
Ogólna ocena częstotliwości kontaktów z mieszkańcami ośrodka dla cudzoziemców	2,82	3,35
Nastroje wobec mieszkańców ośrodka dla cudzoziemców – perspektywa przeszła	2,75	3,27
Nastroje wobec mieszkańców ośrodka dla cudzoziemców – perspektywa obecna	2,84	2,89

Skala: 1 – ocena skrajnie negatywna, 5 – ocena skrajnie pozytywna.

Źródło: opracowanie własne.

Ze względu na specyfikę badania nie ma możliwości obserwacji dynamiki nastrojów i postaw mieszkańców wobec cudzoziemców od momentu powstania ośrodka do dziś. Pewną próbą obejścia tego problemu jest zadanie pytań o obserwowaną przez respondentów zmianę, przez co „porównanie” ma charakter reminiscencji. W Grupie nastroje związane z obecnością ośrodka i cudzoziemcami stabilizują się. Mieszkańcy stopniowo oswiają się z ich obecnością i przestają ulegać gwałtownym emocjom. Badani nie tylko łagodniej oceniają nastawienie współmieszkańców do cudzoziemców na przestrzeni czasu (G – perspektywa przeszła: 2,75, G – perspektywa obecna: 2,84), ale też coraz rzadziej potrafią sobie przypomnieć przykłady otwartego sprzeciwu wobec nich (G – perspektywa przeszła: 4,07, G – perspektywa obecna: 4,30). Odwrotną tendencję widać w przypadku Podkowy Leśnej, gdzie widzimy pogorszenie nastrojów (PL – perspektywa przeszła: 3,27, PL – perspektywa obecna: 2,89) i częstsze występowanie incydentów wymierzanych w cudzoziemców (PL – perspektywa przeszła: 4,74, PL – perspektywa obecna: 3,82). Dynamika zmian jest o tyle interesująca, że świadczy o małej stabilności ładu społecznego, budowanego w Podkowie przez ponad 20 lat. Pozornie poprawne relacje mieszkańców i cudzoziemców zostają zachwiane

przez gwałtowną reakcję na bieżące polityczne wydarzenia, odkrywając prawdę o iluzoryczności i pozorności integracji w Podkowie.

3.3. Ocena procesów integracji mieszkańców ośrodków i społeczności lokalnych

Integracja nie jest procesem łatwym, co widać w opiniach mieszkańców społeczności przyjmujących cudzoziemców. Badani z Grupy krytyczniej niż respondenci z Podkowy Leśnej wypowiadają się na temat cudzoziemców. Rzadziej są zdania, że mieszkańcy ośrodka dla uchodźców zachowują się spokojnie (G: 3,18, PL: 3,98), że można im ufać (G: 2,44, PL: 2,95), częściej uważają, że należy zachować wobec nich ostrożność (G: 1,92, PL: 2,47). W świetle tych wyników może zaskakiwać ocena integracji i wizji przyszłości. Zdecydowana większość mieszkańców Grupy – pomimo pojawiających się konfliktów, nie postrzega obecnej sytuacji jako dysfunkcyjnej i skłaniającej do separacji z cudzoziemcami. Analizując wyniki, nie sposób nie zauważyć roli, jaką odgrywają bieżące kontakty. Dzięki nim cudzoziemcy stają się częścią społeczności (G: 3,92), a interakcje z nimi elementem życia codziennego. Z kolei w Podkowie Leśnej integracja – w wymiarze zarówno fizycznym, przestrzennym, jak i społecznym, nie istnieje. Badani nie postrzegają cudzoziemców jako części swojej społeczności. Bardzo niski wyniki (PL: 2,14) plasuje Podkowę Leśną bliżej Słupska, co sprawia, że staje się ona pewnym ewenementem. Relatywnie **wysokie oceny nastawienia do cudzoziemców i opinii o nich okazują się kurtuazyjną fasadą**, pod którą kryje się niemożliwa do przełamania, być może nie-uświadomiona, niechęć do integracji. Poszczególne średnie wartości odpowiedzi na pytania dotyczące procesów integracji prezentuje poniższa tabela.

Tabela 2. Ocena procesów integracyjnych przez mieszkańców badanych społeczności

Pytania	Grupa	Podkowa Leśna
Czy mieszkańcy ośrodka dla cudzoziemców są częścią badanej społeczności?	3,92	2,14
Czy lokalizacja ośrodka dla cudzoziemców ułatwia integrację?	3,82	1,75
Czy relacje z mieszkańcami ośrodka dla cudzoziemców będą w przyszłości pozytywne?	2,87	2,59

Skala: 1 – ocena skrajnie negatywna, 5 – ocena skrajnie pozytywna.

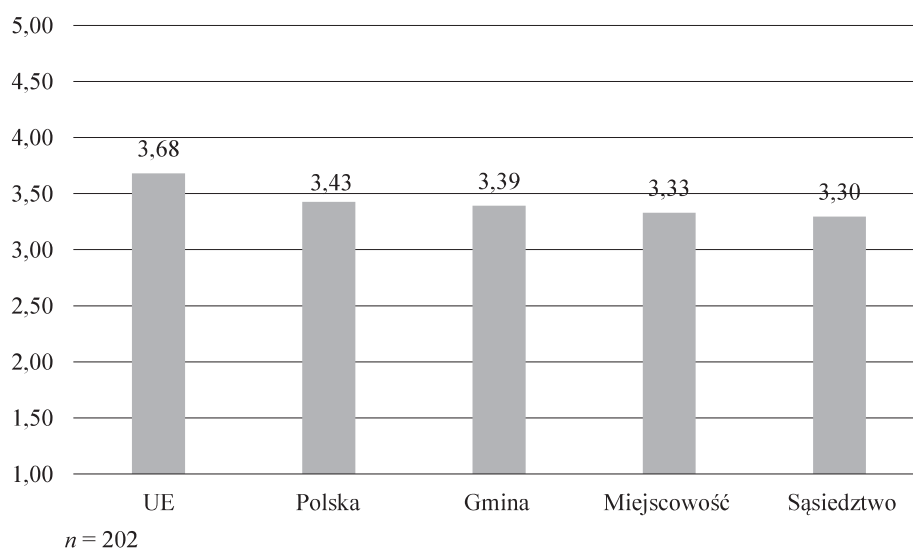
Źródło: opracowanie własne.

W Grupie częstotliwość interakcji, którą ułatwia lokalizacja ośrodka (G: 3,82), pozwala zakładać, że społeczność konstituuje się na styku relacji mieszkańców z cudzoziemcami, że tworzą oni nową jakość. Problemy na jakie napotykają obie strony, jawne niechęci, antagonizmy – paradoksalnie nie uniemożliwiają integracji. Wydają

się być one raczej codzienną reakcją społeczności na sąsiadów. Proces integracyjny w Grupie, chociaż trudny, rzeczywiście istnieje i pomimo odczuwalnych przeszkód i niedogodności pozwala mieszkańcom Grupy patrzeć trochę bardziej optymistycznie w przyszłość ($G: 2,87$) niż mieszkańcom Podkowy Leśnej. Odmienne uwarunkowania przestrzenno-społeczne sprawiły, że Grupa z obecnością cudzoziemców musiała skonfrontować się wcześniej. Dziś już nawet medialny temat napływu uchodźców nie zaburza tej wypracowanej z czasem równowagi. Inaczej sytuacja wygląda w Podkowie Leśnej, w której nastroje mieszkańców mogą ulegać presji antyuchodźczych demonstracji czy paniki medialnej. W tym kontekście mieszkańcom Podkowy bliżej jest do nastrojów obecnych w Słupsku, który nie ma jeszcze przepracowanego tematu cudzoziemców i wypracowanych mechanizmów reakcji na nich.

3.4. Dystans społeczny

Ostatni blok pytań sprawdzał poziom dystansu społecznego mieszkańców badanych społeczności do uchodźców. Większość osób przebywających w ośrodkach dla cudzoziemców stara się o taki status, istnieje więc nierozzerwalny związek między podejściem do zjawiska uchodźstwa a percepcją obcokrajowców umiejscowionych w społecznościach. W pytaniach o dystans szukano miejsca, w którym załamuje się akceptacja dla takiej obecności. Charakter dystansów społecznych ukazano na rys. 2 i w tab. 3.



Skala 1 do 5, gdzie 1 to skrajnie negatywna ocena obecności, a 5 to ocena skrajnie pozytywna.

Rys. 2. Akceptacja obecności uchodźców

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 3. Skala dystansu społecznego członków społeczności lokalnej do zjawiska uchodźstwa, wybrane kategorie respondentów

Kategoria		Akceptacja uchodźców w:				
		UE	Polsce	gminie	miejsowości	śsiedztwie
Wiek respondenta	do 29. roku życia	2,80	2,17	2,14	2,07	2,03
	od 30 do 50	3,41	3,19	3,14	3,03	3,02
	od 51 do 65	4,03	3,92	3,92	3,90	3,87
	powyżej 65	4,07	3,79	3,72	3,68	3,63
Okres zamieszkania w miejscowości	do 5 lat	3,31	2,77	2,62	2,46	2,46
	więcej niż 5 lat	3,74	3,53	3,51	3,46	3,42
Profil respondenta	religijny konserwatysta	3,37	2,68	2,66	2,68	2,56
	niereligijny konserwatysta	3,21	2,92	2,88	2,79	2,71
	religijny liberal	3,77	3,67	3,58	3,50	3,50
	niereligijny liberal	4,03	3,89	3,94	3,84	3,84

Skala: 1 – ocena skrajnie negatywna, 5 – ocena skrajnie pozytywna.

Źródło: opracowanie własne.

Wyniki wskazują na liniową, negatywną zależność – im bliżej badanego mieliby się znaleźć cudzoziemcy tym pojawia się więcej negatywnych postaw. Powtarzają się też widoczne w pozostałych blokach pytań zależności. Najbardziej negatywnie nastawioną do obcokrajowców grupą są respondenci najmłodszy, najgorzej sytuowani i gorzej wykształceni, krócej mieszkający w społeczności. Badania wykazały istotny dystans społeczny pomiędzy członkami wszystkich społeczności lokalnych. Brak funkcjonalnych więzi, niedostatek systemowego wsparcia procesów integracji, bariery komunikacyjne powodują, że mieszkańcy oraz cudzoziemcy dryfują niejako obok siebie, bez głębszych relacji. Dystans dzielący te dwie grupy będzie utrudniał procesy społecznego osvajania ośrodków dla cudzoziemców.

4. Zakończenie

Badania pokazują, że proces integracji – jeśli do niego dochodzi – jest swoistym szokiem dla społeczności. Zaburza dotychczasowy obraz rzeczywistości, powoduje napięcia między mieszkańcami i cudzoziemcami. Niezapewnienie podstawowej kwestii umieszczenia ośrodka w przestrzeni zamieszkaną już na początku procesu integracji rzutuje na jej przebieg i skuteczność. Na funkcjonowanie ośrodka wpływa

jednak nie tylko jego lokalizacja, ale cały zespół cech środowiskowo-społecznych: wielkość i charakter miejscowości, charakter sąsiedztwa, dostęp do usług społecznych. Czynniki te znajdują bezpośrednie odzwierciedlenie w zróżnicowanych wynikach badaniach i określają przebieg procesów integracyjnych [Wyciechowski i in. 2016, s. 60]. Tymczasem integracja to permanentne styczności i relacje, określające codzienne życie zarówno tych, którzy mają się zintegrować, jak i tych, którzy z nimi dzielą swoją codzienność. Te dwa światy, rdzennych mieszkańców i cudzoziemców, zawsze się ze sobą zderzają, stwarzając nieuchronnie przestrzeń do zaistnienia konfliktów. Przykład Grupy pokazuje jednak, że pewien poziom konfliktu społecznego nie musi wcale oznaczać końca procesów integracji. Codzienne kontakty, współkorzystanie ze społecznej i instytucjonalnej infrastruktury, bezpośrednie styczności oraz centralna lokalizacja ośrodka doprowadziły do sytuacji, w której cudzoziemcy stali się mniej lub bardziej akceptowaną częścią społeczności. Inaczej sytuacja wygląda w Podkowie Leśnej, w której charakter miejscowości oraz peryferyjna lokalizacja ośrodka utrudniają codzienne styczności, niezbędne do zaistnienia procesów integracji. W tym sensie mieszkańcy Podkowy Leśnej wydają się być bardziej podatni na wpływ kontekstu – medialnych panik i retoryki antyuchodźczej. Podkowa nie ma jeszcze opracowanego tematu cudzoziemców i wypracowanych mechanizmów reakcji na nich, sprawdzających się do taktyki „oswojenia obcego”.

Trudno na podstawie ograniczonych procedur badawczych rekomendować konkretne zmiany. Przede wszystkim zjawisko recepcji i integracji państwa jest wielowymiarowe. Patrząc poza społeczności lokalne, można wskazać, że wpływają na nie polityki publiczne, nastawienie obywateli, charakter dyskursu publicznego i medialnego, praktyki działania instytucji centralnych. Nie oznacza to bynajmniej, że poziom społeczności lokalnych jest nieistotny. Rodowitym mieszkańcom należy zapewnić czas i przestrzeń do wyrażania swoich lęków i obaw, proces wprowadzania ośrodka powinien być przemyślany i moderowany. Należy przeszkolić i przygotować kluczowe lokalne instytucje związane z: edukacją, służbą zdrowia, pomocą społeczną, kulturą, rynkiem pracy. Warto też w działalność zaangażować lokalne i wyspecjalizowane organizacje pozarządowe, które swoją aktywnością wychodzą często poza sztywne ramy poszczególnych rozporządzeń. Przede wszystkim, należy jednak odejść od fatalnej w skutkach polityki lokowania ośrodków dla osób ubiegających się o ochronę prawną, na peryferiach. Musi istnieć przestrzeń współeksperymentowania: codziennych styczności, relacji, także konfliktów pomiędzy społecznością a mieszkańcami ośrodków. Tego procesu nie da się przeprowadzić zza płotu okalającego miejsce zamieszkania cudzoziemców.

Literatura

- Agyeman J., Spooner R., 1997, *Ethnicity and the rural environment*, [w:] Cloke P., Little J. (red.), *Contested Countryside Cultures: Otherness, Marginalisation and Rurality*, Routledge, London, s. 190–211.

- Askins K., 2009, *Crossing divides: Ethnicity and rurality*, Journal of Rural Studies, vol. 25, s. 365–375.
- Chambers R., 1986, *Hidden losers? The impact of rural refugees and refugee programs on poorer hosts*, The International Migration Review, vol. 20, s. 245–263.
- Chrzanowska A., Gracz K., 2007, *Uchodźcy w Polsce. Kulturowo-prawne bariery w procesie adaptacji*, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Warszawa.
- Cloke P., 2006, *Rurality and otherness*, [w:] Cloke P., Marsen T., Mooney P., (red.), *Handbook of Rural Studies*, Sage, London, s. 447–445.
- Edgeworth K., 2014, *Black bodies, white rural spaces: Disturbing practices of unbelonging for 'refugee' students*, Critical Studies in Education, vol. 56, no. 3, s. 351–365.
- Euracademy, 2015, *A capacity building manual for NGOs. Promoting the integration of migrants and refugees in rural areas*, Euracademy Thematic Guide Thirteen, https://www.euracademy.org/wp-content/uploads/2016/03/ThematicGuide13_eng-I.pdf.
- Fedas A., Siciarek M., Olech P., 2017, *Model integracji imigrantów*, Urząd Miasta Gdańsk, Gdańsk.
- Grzymała-Kazłowska A., Stefańska R., 2014, *Cudzoziemcy korzystający z ochrony w Polsce*, Studia BAS, nr 4 (40), s. 197–222.
- Hubbard P., 2005, *Inappropriate and incongruous – opposition to asylum centres in the English countryside*, Journal of Rural Studies, vol. 21, s. 3–18.
- Jałowiecki B., Szczepański M., Gorzelak G., 2007, *Rozwój lokalny i regionalny w perspektywie socjologicznej*, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Zarządzania i Nauk Społecznych im. ks. Emila Szramka w Tychach, Tychy.
- Kropiński M., Hansen K., 2016, *Jakie skojarzenie ze słowem uchodźca mają Polacy?*, Centrum Badań nad Uprzedzeniami, Warszawa.
- Kubicki P., Pawlak M., Horoles A., 2017, *Wyjście z cienia: polityka uchodźcza w sytuacji kryzysu*, Polityka Społeczna, nr 9, s. 22–28.
- Łodziński S., Szonert M., 2017, *Niepolityczna polityka? Kształtowanie się polityki migracyjnej w Polsce w latach 1989–2016*, Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny, nr 43, s. 2–35.
- Nazaruk S., Klim-Klimaszewska A., 2017, *Edukacja wielokulturowa szansą na integrowanie uchodźców ze społecznością lokalną*, Studia Edukacyjne, nr 43, s. 153–164.
- Nowicka E., Łodziński S., 2006, *Kulturowe wymiary migracji do Polski: studia socjologiczne*, Prolog, Warszawa.
- Pawlak M., 2017, *Polityki publiczne wobec migracji*, [w:] Kwaśniewski J. (red.), *Nauki o polityce publicznej*, Wydawnictwo IPSiR, Warszawa, s. 288–310.
- Pawlak M., Matusz-Protasiewicz P., 2015, *Organizacje pozarządowe wobec cudzoziemców w Polsce*, Trzeci Sektor, nr 35, s. 11–21.
- Psyk-Piotrowska E., 2011, *Aktywizacja i rozwój lokalny jako program i metoda działania na rzecz zmiany*, Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Sociologica, nr 37, s. 149–169.
- Rożnowski B., Sieniow T. (red.), 2013, *Integracja cudzoziemców w Polsce i Europie: perspektywa lokalna*, Instytut na Rzecz Państwa i Prawa, Lublin.
- Sibley D., 2006, *Inclusion/exclusion in rural space*, [w:] Cloke P., Marsen T., Mooney P. (red.), *Handbook of Rural Studies*, SAGE, London, s. 447–445.
- Turowski J., 1993, *Socjologia – małe struktury społeczne*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin.
- Wilk-Woś Z., 2017, *Migracje – nieracjonalna obawa czy uzasadnione zagrożenie dla społeczności lokalnych*, Przedsiębiorczość i Zarządzanie, nr 18 (5), s. 73–90.
- Wyciechowski P., Goszczyński W., Baczyński-Sielaczek R., Suchomska J., Ślebioda K., Rypa D., Bartosik Ł., Stankowska J., Wróblewski M., Paluszek A., Kopczyńska Ż., 2016, *Wielogłós – integracja uchodźców w polskich gminach*, EMIC, Warszawa.